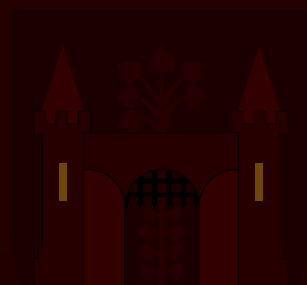


1 3 4 9 – 2 0 0 9



LIPNO





iczym górską miejscowość na tle bujnie zadrzewionej góry parkowej rozciąga się miasto znaczone dwiema wieżami kościelnymi.

To właśnie Lipno, dumnie rozłożone nad doliną połyskującej gdzieś jak srebrna wstęga rzeki Mień, wyłaniającej się i ginącej pośród zabudowań.

Tak wygląda nasze miasto z szosy nr 10 między odległą o 150 km Warszawą a Toruniem, leżącym 50 km na północny-zachód.

Lipno jest dziś piętnastotysięcznym miastem powiatowym, wchodzącym w skład województwa kujawsko-pomorskiego, stolicą historycznego regionu ziemi dobrzyńskiej.





azwa miasta, według jednej z wersji, związana jest z puszcą lipową porastającą okoliczne bagna i rozlewiska rzeki. Z takiej to puszczy lipowej wyrastał na naturalnym wzniesieniu, w myśl dawnych przekazów, warowny gród. Bronił się on przed licznymi i okrutnymi najezdami Prusów, Jaćwingów, Litwinów i Krzyżaków. Obecnie wzgórze to znane jest jako Góra św. Antoniego. Najstarsze zachowane ślady cywilizacji w regionie to wykopaliska, między innymi kamienne narzędzia i naczynia gliniane z epoki łużyckiej (sprzed 3000 lat), oraz rzymskie monety znalezione na szlaku bursztynowym w Bobrownikach. Niewątpliwą atrakcją turystyczną mogą być też kamienie związane z pogańskim kultem religijnym, rozłożone nad tzw. „świńskim bagnem” w lasach głodowskich. Ukształtowanie terenu i przedziwny, zagadkowy układ leśnych dróg doń prowadzących sprawia, że każdy, kto tam był, zapytany o drogę – nie umie jej wskazać.

Z racji bagnisto-leśnego charakteru tych ziem nasi przodkowie sprzed tysiąca lat żyli z myślistwa i rybołówstwa. Nawet ich wierzenia religijne związane były z życiem lasów, jezior i bagien. Powszechnie oddawano cześć świętym drzewom i składano ofiary wielu bogom.



Lipno, widok ogólny z 1742 r.



M

itologia słowiańska pełna była dziwnych stworów leśnych. Otaczającą puszcę zaludniały gęsto rusalki, topielce, chowańce i dziwożony. Błąkały się one jeszcze przez wieki po wprowadzeniu chrześcijaństwa w gęstych mrokach leśnych i w oparach bagien.

Rzeka Mień była jeszcze do 1809 roku trasą spławną towarów do Wisły i dalej. W dawnych czasach jej dopływy opływały drewnianą warownią i powstające miasto, zabezpieczając je w sposób naturalny przed najazdami. Z biegiem czasu, w miarę kurczenia się wód wyłaniały się zdatne pod uprawę roli pola. Polanami zaczęto określać ludność zajmującą ich uprawą. Spokojne życie mieszkańców ziemi dobrzyńskiej, Mazowsza i Kujaw zakłócało jednak napadami Prusów z północy. W celu obrony przed nimi powstał rycerski zakon Braci Dobrzyńskich. Został on, niestety ze szkodą dla tutejszej ludności, doszczętnie pobity przez Prusów w 1225 roku pod Brodnicą.

S

prowadzeni na miejsce Braci Dobrzyńskich Krzyżacy okazali się jeszcze większym złem niż Prusowie. Od cesarza niemieckiego uzyskali oni status niezależnego księstwa, a od papieża prawo podboju ziemi dobrzyńskiej. W filmie „Przyłbice i kaptury” pokazana jest scena zdobywania Lipna przez Krzyżaków. Miasto dwukrotnie znajdowało się w ich rękach. Według niektórych relacji rycerze zakonni rozpoczęli na terenie obecnego parku budowę zamku.

W 1348 roku „czarna śmierć” pochłonęła $\frac{3}{4}$ ludności tych terenów. Trwało jednocześnie osadnictwo niemieckie na ziemiach polskich. W 1349 roku na mocy przywileju lokacyjnego wydanego przez kujawskiego księcia Władysława Garbatego, Lipno uzyskało prawa miejskie według prawa chełmińskiego. Oznaczało to w praktyce uwolnienie od ucisku feudalnego nękającego ówczesną wieś i powołanie samorządu miejskiego. Regulowało także rozplanowanie miasta według sprawdzonych wzorów niemieckich.





Z

tamtych czasów pochodzą znalezione na ulicy Przekop drewniane pale, zapewne resztki palisady wokół obecnego rynku i kościoła. W Lipnie były również dwa drewniane kościoły: św. Barbary i św. Ducha.

Budowę nowego, murowanego kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny ukończono w roku 1388. Zbudowany pierwotnie w stylu romańskim, był on zapewne obiektem obronnym i jako taki musiał mieć wyjście ewakuacyjne. Istnienie takiego wyjścia zasypanego ziemią potwierdzają relacje świadków. Mocno utrwalona z pokolenia na pokolenie legenda o tajnym przejściu między kościołem a dawnym grodem, mówiła o przetrwaniu w tych podziemiach załogi obronnej miasta podczas jednego z najazdów krzyżackich. Być może sztucznie zrobiony nasyp stanowił ochronę dla takiego korytarza, a podmokły teren wchłoniął go i zatarł z czasem po nim ślady.

W

1422 roku Władysław Jagiełło poszerzył następnym przywilejem granice miasta o 60 włók. Od XVI wieku następował w Polsce powolny upadek miast. Sejmy opanowane przez szlachtę eliminowały mieszczan z pośrednictwa handlowego. Wojny, głód i choroby w XVII wieku zredukowały ludność kraju z 10 do 5 milionów. Ogromne straty i zniszczenia stały się także udziałem naszego regionu. Szwedzi spalili kościół w Lipnie i zamek w Dobrzyniu. Osiemnaście wsi w powiecie lipnowskim przestało w ogóle istnieć na kilkadziesiąt lat, a Lipno prawie opustoszało. W czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej zbierały się w Lipnie sejmiki ziemi dobrzyńskiej. Stąd okoliczna szlachta delegowała posłów na sejm. Tu artykułowała swoje postulaty w sprawach wojen, sojuszy, podatków, a także w sprawach innowierców i reform politycznych w XVIII wieku.





statnie przywileje otrzymane przez miasto były nadane przez króla Stanisława Augusta w 1790 roku. Były to prawa organizowania targów w każdy piątek i dwunastu jarmarków rocznie. W latach 1793–1807 ziemia dobrzyńska znajdowała się pod panowaniem pruskim. W 1804 roku król pruski Fryderyk II nadał miastu przywilej pozwalający na prowadzenie karczm.

Po upadku Napoleona Lipno znalazło się w zaborze rosyjskim, w guberni płockiej. Po klęsce powstania listopadowego wstąpił się na terenie naszego powiatu, związany z emigracją, Kalikst Borzecki. Odważne próby stworzenia przez niego partyzantki na tym terenie nie powiodły się.

W 1863 roku poborowi zagrożeni „branką” do armii carskiej i powstańcy z powiatu lipnowskiego spalili w Rypinie archiwa komisji poborowej.



a okolicznych cmentarzach leży wielu powstańców styczniowych. Naczelnik powstania w województwie płockim, generał Zygmunt Padlewski, oczekiwał w lasach skępskich na 500-osobowy oddział ochotników z zaboru pruskiego. Oddział ten miał uzbrojenie na 5 tys. ludzi zakupione ze składek Wielkopolan i Pomorzan. Ochotnicy przekroczyli granice zaborów zmierzając do wyznaczonego punktu koncentracji. Pod Chrostkowem zostali otoczeni przez Kozaków i tam polegli w walce. Generał Padlewski w drodze na spotkanie z tym oddziałem został schwytany przez Rosjan. Przechowywany był w Lipnie, a później przewieziony do Płocka i rozstrzelany. Skępe i Kikół utraciły po powstaniu prawa miejskie. Była to forma represji. Odbieranie praw miejskich miało sprowadzić kraj do roli prowincji i wyleczyć nasz kraj z ambicji niepodległościowych. Pomimo klęski trwały wysiłki pomnażania potencjału gospodarczego i kulturalnego kraju i regionu.





L

iczba mieszkańców Lipna w 1864 roku wynosiła 4500. Funkcjonowała fabryka octu, trzy fabryki cykorii, młyn zbożowy z tartakiem, sześć wiatraków, dwie cegielnie i jeden browar. Najwięcej było szewców i krawców. W mieście urządował naczelnik powiatu, okręgowy sąd pokoju, magistrat, rewizor skarbowy, naczelnik żandarmerii i pogranicznego urzędu pocztowego. Wiele dokumentów z tamtego okresu, pisanych ręcznie w języku rosyjskim, sygnowanych carskim orłem dwugłowym – można obecnie obejrzeć w izbie muzealnej w Lipnie. W 1881 roku powstała w Lipnie Ochotnicza Straż Pożarna. Prężnie działał teatr, po którym do dziś pozostały teksty sztuk i plakaty. Powstała też oświatowa organizacja „Macierz Szkolna”.

W roku 1914, w trakcie wojny między dawnymi zaborcami armia niemiecka wyparła Rosjan na wschód. W tym czasie powiat lipnowski może poszczycić się istnieniem silnej organizacji POW (Polska Organizacja Wojskowa założona przez Piłsudskiego w 1914 roku). W Turzy Małej była nawet szkoła oficerska tej organizacji, doskonale zakonspirowana i kierowana przez tamtejszego nauczyciela Jana Gniazdowskiego. Po internowaniu Piłsudskiego i legionistów przez Niemców, POW przeszła do podziemia, podejmując walkę z okupantem. W centrum lipnowskiego cmentarza jest okazały grób z orłem rozstrzelanego przez Niemców żołnierza POW. Pamiątki związane z tą organizacją można oglądać w Izbie Muzealnej Miejskiego Centrum Kulturalnego.

Po odzyskaniu niepodległości, w ramach ochotniczego zaciągu, wielu lipnowian walczyło na różnych odcinkach wojny bolszewickiej. Lipno było zajęte przez Armię Czerwoną w dniach od 13 do 20 sierpnia. 14 sierpnia został zamordowany Komendant Straży Obywatelskiej w Lipnie, dziedzic Maliszewa Jerzy Starzyński i wielu innych obywateli. Kamienny grób Starzyńskiego znajduje się na centralnym miejscu lipnowskiego cmentarza. Wywiadowi polskiemu udało się obsadzić stanowisko szefa Komitetu Rewolucyjnego w Lipnie.



10. Grób rozstrzelanego przez Niemców żołnierza POW
11. Grób Jerzego Starzyńskiego



R

adzieckie wojska szły na Włocławek. Był to korpus Gaj Chana, który otrzymał od samego marszałka Tuchaczewskiego rozkaz zdobycia i przekroczenia mostu na Wiśle we Włocławku, aby powtórzyć manewr Rosjan z 1831 roku i obejść Warszawę od tyłu. W Lipnie formował się tzw. oddział „Spartakusa”. Byli to komuniści niemieccy, którzy masowo przekraczali granice za zgodą władz niemieckich, aby walczyć o zwycięstwo rewolucji. Most na Wiśle utrzymał się ogromnym wysiłkiem obrońców, a niespodziewana kontrofensywa wojsk polskich z nad Więprza zmusiła Armię Czerwoną do ucieczki. Korpus Gaj Chana został później całkowicie rozбит w bitwie nad Niemnem. Nazwiska żołnierzy z naszych terenów, poległych na wojnie z bolszewikami, widnieją na pomniku w parku miejskim im. Gabriela Narutowicza.



Lipno w okresie rządów parlamentarno-gabinetowych i „sanacji” rozwijało się pomimo inflacji i kryzysu gospodarczego. Park im. Gabriela Narutowicza utrzymany w stylu francuskim otrzymał nagrodę w ogólnopolskim konkursie. Ogródzony na całej swej powierzchni stanowił miejsce spacerów, dancingów i spotkań, miał swą kawiarnię i jeziorko z łabędziem.

Bujnie kwitło życie teatralne. Uwagę zwraca tu działalność Towarzystwa Muzyczno-Teatralnego „Lira”. Nawiązywało ono do sięgającej XIX wieku tradycji teatralnej w mieście. Zachowały się zdjęcia ze spektaklu „Kościuszeko pod Raławicami” z 1929 roku. Do Lipna przyjeżdżały ze swymi spektaklami teatry z Poznania, Torunia i Warszawy. Były dwa kina i kilka orkiestr dętych.



13. Park miejski im. Gabriela Narutowicza

14. Spektakl „Kościuszeko pod Raławicami” z 1929 roku

W

latach 20–tych i 30–tych XX wieku zbudowano wiele nowych budynków, między innymi siedzibę starostwa i sejmiku powiatowego. Powstawały też drogi, szkoły i mosty.



Starostą był wtedy przesunięty z wojska na to stanowisko kapitan Krzyżanowski. Obecne kino, które przed 1914 rokiem było prawosławną cerkwią stało się w okresie międzywojennym siedzibą różnych organizacji społecznych i paramilitarnych. Trybuna tego budynku gościła w 1939 roku wojewodę pomorskiego Władysława Raczkiewicza, późniejszego prezydenta RP, a także generałów Bołtucia i Tokarzewskiego odbierających defiladę wojska i cywilnych organizacji w trakcie zbiórki pieniędzy na Fundusz Obrony Narodowej. Uroczyste przekazywanie zakupionego sprzętu przedstawicielom armii odbywało się wtedy w całej Polsce. Po wojnie, w czasach PRL–u, ta sama trybuna była centralnym miejscem pochodów pierwszomajowych.





kupacja niemiecka zostawiła w powiecie lipnowskim wiele masowych mogił. Już we wrześniu 1939 roku rozstrzelano jedenastu rolników w odwecie za ewakuację Niemców w głąb kraju. W październiku tego samego roku aresztowano i wywieziono do obozów koncentracyjnych 72 nauczycieli, 20 księży oraz 32 ziemian. W obozach zagłady zginęli wtedy zasłużeni dla miasta - wieloletni jego burmistrz Zygmunt Uzarowicz, redaktor Gazety Lipnowskiej Zygmunt Byszewski i założyciel PCK w Lipnie ks. Jan Ryglewicz. Okupanci zniszczyli synagogę i cmentarz żydowski (usytuowany nieopodal dzisiejszego Starostwa). Powiat lipnowski znalazł się wśród ziem bezpośrednio wcielonych do Rzeszy. W praktyce wcielenie to oznaczało odgórne i przymusowe wciąganie całych nieraz wsi na tzw. „folkslistę”, czyli III grupę narodowościową. Legło to długim cieniem na losach wielu Polaków po wojnie, gdyż było dowolnie wykorzystywane przez propagandę komunistyczną i bezpiekę przeciwko osobom niewygodnym politycznie.





P

omimo terroru już na początku okupacji uciekinier z niewoli niemieckiej sierż. Wojska Polskiego Józef Wiśniewski z Jastrzębia zorganizował Polską Organizację Zbrojną, która weszła później w skład Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Oprócz kolportażu z zewnątrz wychodziła też lokalna prasa podziemna: „Iskra Wolności” i „Stańczyk” drukowane w Józefkowie koło Skępego. Pamiętki z tego okresu można oglądać w Izbie Pamięci w Zespole Szkół im. W. Łukasińskiego. Stan liczebny AK w powiecie lipnowskim w czasie okupacji określa się na 1100 osób. Potencjał ten niestety nie był w pełni wykorzystany. Akcja „Burza”, czyli ogólnokrajowe powstanie przeciw okupantowi, nie doszło do skutku w planowanej skali, wobec braku porozumienia z Armią Czerwoną. Wkroczyła ona do Lipna 22 stycznia 1945 roku od strony Dobrzynia nad Wisłą. Do dziś jest tam cmentarz żołnierzy radzieckich. W trakcie bombardowania poprzedzającego „wyzwolenie” zginęło wiele cywilnych osób. Pamiętający to świadek wspominał, że Rosjanie wjeżdżali do Lipna na czołgach amerykańskich. Żołnierz radziecki zapytany przez niego co znaczy skrót USA na jego czołgu, odpowiedział: „Ubijom sukinsyna Adolfa”.

P



o wojnie doszło do zniszczenia rynku, Hotelu Warszawskiego, zabytkowych kamienic w całym mieście oraz okolicznych dworów i pałaców, z których wysiedlano rodziny mieszkające tam od wieków. Zasadlający je na nowo inni mieszkańcy rzadko o nie dbali. Bilans tego okresu to też powstanie wielu nowych zakładów pracy, szkół, osiedli mieszkaniowych i szpitala, które w tamtych latach dawały ludziom poczucie bezpieczeństwa i postępu.

Dzisiejsze czasy niosą mieszkańcom nową nadzieję na rozwój gospodarczy i kulturalny miasta. W planie jest rewitalizacja miasta, a w szczególności rynku i przyległych, zabytkowych uliczek. Powstają nowe obiekty, odnawiane są boiska i miejsca rekreacyjne.

ZNANE OSOBY ZWIĄZANE Z LIPNEM

Z

miemia dobrzyńska wydała na świat wielu znanych ludzi. Należy do nich legendarna **Nawojka**, która jako pierwsza kobieta ukończyła Akademię Krakowską. Za ten czyn, który naruszał ówczesne normy, sądzona była przez sąd inkwizycyjny. Jej niekłamana miłość do wiedzy rozczuliła jednak surowych sędziów i wyrok śmierci zamieniono jej na dożywotni pobyt w klasztorze.

Z okolicznego Karnkowa wywodzi się ród Karnkowskich, w tym prymas **Stanisław Karnkowski**. Działali tu **Diamazy Mioduski**, generał kawalerii narodowej i poseł na Sejm Czteroletni oraz **Kalikst Borzecki**, bojownik o niepodległość Polski z XIX wieku.

Skępe było kolebką znanego rodu Kościeleckich i Zielińskich. Przedstawiciel tego rodu, **Gustaw Zieliński**, był popularnym poetą romantyzmu, autorem „Kirgiza”, poematu o tematyce syberyjskiej. Zielińscy stworzyli muzeum w Płocku, przekazali tam między innymi cykl akwafort Francisco Goi.

W 1840 roku w rodzinie urzędnika sądowego urodził się w Lipnie **Wincenty Rapacki**, słynny aktor, autor sztuk dramatycznych i reżyser. W młodym wieku uciekł z domu, aby móc kształcić się w dziedzinie teatru. Przez wiele lat z uporem próbował zaistnieć w życiu teatralnym kraju, aby w końcu osiągnąć ten sukces we Lwowie i w Krakowie.





W najslynniejszą lipnowianką była niewątpliwie **Pola Negri**, która uplasowała się w panteonie największych gwiazd kina niemego.

Siła wyrazu jej gry aktorskiej, perfekcja w dziedzinie mimiki i gestykulacji wyniesione z niemego kina, do dziś budzą podziw pomimo niesłychanego rozwoju kinematografii. Jej młodzieńcze nazwisko Apolonia Chalupiec wiąże się z jej dzieciństwem i wczesną młodością spędzoną w Lipnie. Z wielkim wzruszeniem wspomina te lata w swoim pamiętniku spisany już w Ameryce. Jej „sielskie, anielskie” dzieciństwo przerwane zostało aresztowaniem i zesłaniem na Sybir jej ojca związanego, jak pisze w swoich wspomnieniach, z działalnością niepodległościową w Organizacji Bojowej PPS i zamachem na carskiego generała. Pozostawione z matką bez źródeł utrzymania musiały za chlebem wyjechać do Warszawy. Tam młoda Apolonia z wielkim powodzeniem występowała w balecie. Jednakże stan zdrowia (podejrzenie gruźlicy) i perswazje lekarza, aby zaniechała wysiłku w tej dziedzinie, pchnęły ją w stronę teatru.

K

ształcona przez Zofię Leszczyńską, córkę Wincen-
tego Rapackiego, zauważona i doceniona trafiła do niemego filmu, naj-
pierw polskiego, potem niemieckiego, w którym zrobiła zawrotną karierę.

Była indywidualnością nieokiełznaną nie tylko w typie kreowanych ról,
lecz także nie dawała sobie narzucać do końca koncepcji reżyserskich.
Jej talent i urok osobisty niwelował te tarcia, typowe dla ciężkiej pracy
zespołowej, jaką jest kręcenie filmu. W filmach amerykańskich kręconych
w Hollywood występowała już jako renomowana gwiazda i pobiła tam
rekordy popularności. Jej burzliwe i nieszczęśliwe życie osobiste mogłoby
być tematem romantycznej epopei, wystarczy wspomnieć jej związek
z Rudolfem Valentino, tragicznie przerwany jego śmiercią.



P

ola żyła w latach 1897–1987. Napisała pracę z dziedziny teorii filmu, w której godne uwagi są jej refleksje na temat sposobu okazywania uczuć i emocji w różnych kulturach, a co za tym idzie – granic i możliwości oddziaływania filmu. W latach 30-tych przekazała 5 000 zł na budowę liceum w Lipnie.

W Urzędzie Miejskim w Lipnie zachował się oryginalny, pisany ręcznie w języku rosyjskim jej akt urodzenia.



Imię aktorki popularyzuje poza granicami naszego regionu stowarzyszenie jej imienia, a także orkiestra dęta, która daje koncerty nie tylko w naszym kraju, lecz również za granicą. Pamiątki związane z tą wybitną postacią można obejrzeć w Izbie Poli Negri mieszczącej się w kinie Nawojka.



W

1897 roku urodził się w Lipnie **Stanisław Ossowski** – znany socjolog i teoretyk kultury.

Z Lipnem związany jest też **Lech Wałęsa**, urodzony w naszym powiecie w miejscowości Popowo. Młody Lech Wałęsa chodził do Szkoły Zawodowej w Lipnie. To właśnie tu, w tym mieście, jak sam wspomina, będąc urwisem i lekkoduchem przeżył cudowne nawrócenie, gdy padający obficie deszcz zmusił go do schronienia się w lipnowskim kościele Wniebowzięcia NMP. Po odbyciu służby wojskowej, pracując w Stoczni Gdańskiej związał się z ruchem strajkowym i opozycyjnym. Od 1980 roku przewodniczył NSZZ „Solidarność”. W 1984 roku otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla. W rozmowach Okrągłego Stołu był głównym rzecznikiem interesów i aspiracji społecznych. W 1991 roku został Prezydentem RP.





Lipnie urodził się też profesor **Leszek Balcerowicz**, który na początku lat 90-tych XX wieku był głównym animatorem przekształceń gospodarczych w Polsce i powstrzymał proces inflacji. Później kierował Narodowym Bankiem Polskim. Wielokrotnie odwiedzał nasze miasto i uczestniczył w różnych uroczystościach.

Jerzy Pietrkiewicz i **Henryk Czarnecki** to znani literaci, których związek z naszym miastem i regionem przejawiał się w ich twórczości. W dziedzinie teatru i filmu zaznaczył się lipnowianin **Leszek Kolankiewicz** (asystent Jerzego Grotowskiego).

Wśród osób zasłużonych dla miasta i regionu, zarówno w okresie przed jak i powojennym znajduje się wiele nazwisk. Można tu wymienić: **Kazimierza Kellera** – prawnika, **Zygmunta Uzarowicza** – burmistrza, rodzinę **Domke**, **Zygmunta Byszewskiego** – redaktora Gazety Lipnowskiej, **Wacława Krzyżanowskiego** – starosty, **Kazimierza Różyckiego** – dziedzica Jastrzębia, **Kazimierza Maciejewskiego** – lekarza, **Witolda Gizińskiego** – nauczyciela, a z okresu powojennego **Rajmunda Lewandowskiego** – lekarza, art. grafika, **Mikołaja Konczalskiego** – art. malarza, **Alicję Żelechowską** – działaczkę kultury, **Jadwigę Jałowic** – poetkę, **Zenona Goździa** i **Tadeusza Chojnickiego** - piszących o naszym mieście oraz wielu innych, których łączyła troska o zachowanie i pomnażanie dorobku regionu. Oby miasto i region pamiętały o ich zasługach.

W najstarszym zabytku naszego miasta jest wspomniany wcześniej kościół gotycki z 1388 roku, później wielokrotnie przebudowywany, aktualnie z wnętrzem barokowym z XVIII wieku. Na ołtarzu głównym zwraca uwagę obraz Wniebowzięcia NMP Wojciecha Gersona, słynnego malarza XIX wiecznego, twórcy warszawskiej szkoły rysunkowej, autora wielu obrazów historycznych i pejzaży tatrzańskich.

Szczególnym miejscem w krajobrazie miasta jest Góra św. Antoniego z posągami patrona z 1875 roku. Każdego roku ulicami miasta na tę górę wędrują procesje z feretronami. Towarzyszą im młodzi chłopcy w białych, świeżo krochmalonych koszulach i dziewczęta w kolorowych sukienkach, które z niesionych koszy sypią kwiaty i zioła pieczętowane zebrane z okolicznych pól i łąk.

Istnieje legenda o mszy odprawionej przez Władysława Łokietka na tym wzgórzu po bitwie pod Płowcami. Wzgórze to płynnie przechodzi w park miejski z pięknymi alejkami i odnowioną starą drewnianą altanką.



C

iekawym obiektem jest „Hotel Warszawski”, który można odnaleźć nieopodal budynku sądu. To typowy dworek neoklasycystyczny z I połowy XIX wieku. Jak sama nazwa wskazuje – był tam kiedyś ekskluzywny hotel i restauracja. Legenda, którą opowiadają starsi mieszkańcy, mówi o goszczącym tu kiedyś Napoleonie.

W podobnym okresie powstał lipnowski, neorenesansowy ratusz, malowniczo komponujący się w pejzażu małego miasta. Znajdujący się na jego wieży metalowy aniołek został wykonany przez mistrza blacharskiego – ojca Poli Negri.





ad dachami domów zarysowuje się druga kościelna wieża należąca do kościoła ewangelickiego. Kościół jest neogotycki, zbudowany w roku 1868, aktualnie pięknie odnowiony.

Budynek obecnego kina pochodzi z końca XIX wieku i ujawnia cechy modernistycznej architektury. W środku znajduje się galeria starych zdjęć i fotosów filmowych oraz Izba Muzealna Poli Negri.

Większość kamienic i budynków w centrum miasta posiada jeszcze stare, zabytkowe drzwi i dekoracyjne balkony. Gdyby mogły mówić, zapewne opowiedziałyby wiele o burzliwych nieraz losach ich mieszkańców w poprzednich stuleciach.



mentarz lipnowski obfituje w zabytkowe groby, zachowały się jeszcze ozdobne odlewane z metalu XIX wieczne nagrobki. Wchodząc na cmentarz parafialny przez zabytkową bramę główną możemy zobaczyć między innymi groby zesłańca syberyjskiego, oficera napoleońskiego, który był z Napoleonem na Elbie. W centrum cmentarza neogotycka kaplica i okazałe groby z okresu międzywojennego, między innymi grób Tadziuma Mańkowskiego, na którym znajdował się marmurowy aniołek wykonany w warsztacie włoskim (rzeźba znajduje się obecnie w krużganku kościoła p. w. Wniebowzięcia NMP). Nieopodal kaplicy znajduje się okazały, klasycystyczny grobowiec dziedziców dóbr głódowskich – Płaskowskich. Na cmentarzu pozostały jeszcze dwa groby powstańców styczniowych: Władysława Michałowskiego i Łukasza Przybylskiego. Ten ostatni, weteran obydwu powstań przeżył zesłanie syberyjskie i zmarł w 1922 roku, w wieku 108 lat.

Na sąsiednim cmentarzu ewangelickim znajduje się kwatery żołnierzy armii niemieckiej z I wojny światowej. Brzmienie niektórych nazwisk wskazuje na polskie pochodzenie. Wyjaśnić należy, że w armiach zaborczych w czasie I wojny światowej walczyło 3,5 mln Polaków. Kwatery żołnierzy rosyjskich z tej samej wojny znajdowała się dawniej na cmentarzu parafialnym.

B

ogata jest też lista starych dworów i pałaców w okolicy, chociaż wiele z nich tak jak drewniany dwór w Brzeźnie, pałac w Złotopolu i Wielgiem zostało zniszczonych. Zachowały się między innymi: neogotycki pałac i park w Głodowie, neoklasycystyczny pałac w Kikole, Chlebowie, dworek i resztki parku w Karnkowie, Jastrzębiu, Lubinku, Łochocinie, Wierzbicku, Wichowie i Klonowie. Zachowały się drewniane kościoły z XVIII wieku w Brzeźnie, Ostrowitem, Czarnem, Chrostkowie i Wielgiem. Wart obejrzenia jest na pewno renesansowo-barokowy klasztor w Skępem, z krużgankami i XVIII-wiecznymi malowidłami, położony nad ogromnym jeziorem, w sąsiedztwie gęstego parku zwanego borkiem. Podobnie malowniczo prezentuje się klasztor w Oborach, w którym po likwidacji zakonów w Polsce przez władze carskie po powstaniu styczniowym, internowano księży i osoby świeckie. W pobliskim Trutowie jest klasztor z 1740 roku, a w Karnkowie barokowy kościół zbudowany przez prymasa Karnkowskiego.

Atrakcyjność turystyczną regionu pomnaża łańcuch jezior połączonych nieraz strumykami, jak choćby dwa jeziora w Złotopolu, Kikole, Suminie, Zajeziorku, Ciepieniu, Sikorzu, Oborach, Łąkiem i kilka jezior w Skępem. Z tego ostatniego wypływa rzeka Mień. Wyjątkowe w swojej klasie są leśne jeziora w Wildnie i Osówce. Zbiorniki wodne przylegają też do miejscowości Piaseczno, Ostrowite i Chełmica. Miłośnicy romantycznych ruin zamkowych mogą je znaleźć w Bobrownikach i Dobrzyniu nad Wisłą.





W

Miejskim Centrum Kulturalnym w Lipnie znajdują się dwie izby muzealne, które pełne są pamiątek związanych z historią miasta i regionu, eksponatów ludowych i dzieł sztuki. Każdy może znaleźć coś dla siebie interesującego. Są tam między innymi artefakty z wykopalisk archeologicznych, zapomniane już dziś przedmioty użytkowe jak cepy do młócenia ziarna, żelazka na węgiel i na duszę (czyli coś z historii techniki). Istnieje również duży zbiór XIX-wiecznych dokumentów, starych gazet i pieniędzy. W muzeum można też odnaleźć niepowtarzalny urok dawnych czasów zaklęty w starych meblach, oleodrukach i zdjęciach. Organizowane są także wystawy czasowe.



ino „Nawojka” nastrojem przypomina małe, stare kina z lat 20-tych, z wiersza K. I. Gałczyńskiego. Znajduje się tu izba poświęcona barwnemu życiu Poli Negri. Na miejscu można wypić kawę „Pola Negri” w otoczeniu ciekawego zbioru fotosów i kolekcji powojennych plakatów.

Kino jest centralnym miejscem dorocznych festiwali poświęconych Poli Negri. Impreza odbywa się corocznie na przełomie maja i czerwca. Atrakcją są nieme filmy z muzyką „na żywo”.

Cykliczną imprezą jest święto patrona Lipna przypadające 13 czerwca. Kultywowana jest w tych dniach tradycja mszy plenerowej w rycie trydenckim, z udziałem rycerstwa i chórów męskich, w nocnej scenerii wzgórza św. Antoniego. Lipno gości wówczas przedstawiciele zakonów rycerskich – rycerzy zakonu św. Łazarza, templariuszy, a także muzyczną gwiazdę koncertu nocnego. W dniu następnym odbywa się jarmark „Znaleziska”, zjazd kolekcjonerów, pokazy walk rycerskich i inne atrakcje.





W

Miejskim Centrum Kulturalnym odwiedzić należy klub muzyczny „Bakalarka”, w którym w każdy weekend można posłuchać dobrej muzyki, relaksując się kawą, deserem, regionalnym posiłkiem lub lampką wina. W klubie przeczytać też można perełki literatury polskiej.

Życiem sportowym miasta zawiaduje Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji organizując mecze, turnieje i spotkania towarzyskie na szczeblu lokalnym i regionalnym. Przy MOSIR-ze działają sekcje tenisa stołowego, aerobiku i cheerleaderek.

Dwa miasta Lipno i Skępe łączy szlak turystyczny prowadzący przez malownicze zakątki naszego regionu. Na 12 km trasy znajdują się liczne miejscowości o bogatej historii, zabytkowe obiekty i atrakcje przyrodnicze.

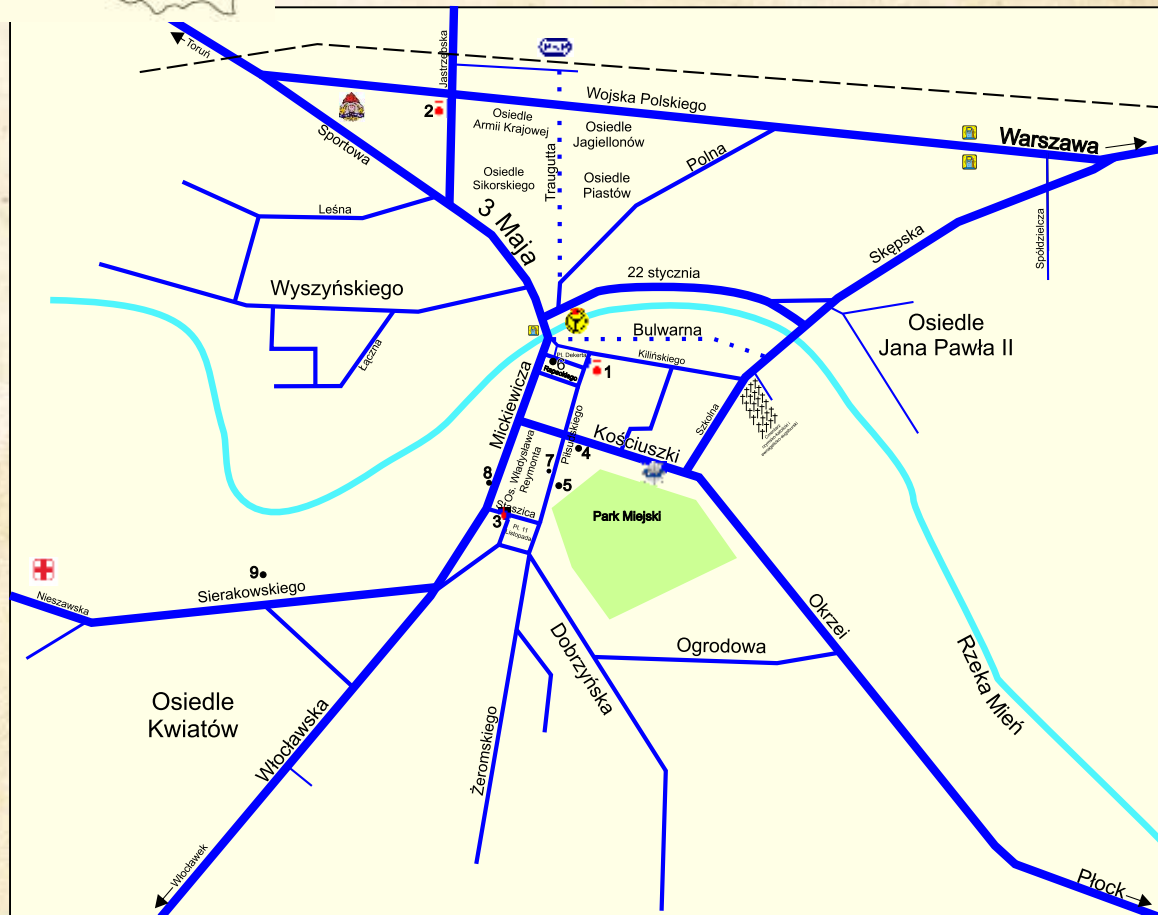
Jeden z najlepszych naturalnych torów motocrossowych w Europie, na którym odbywają się turnieje międzynarodowe znajduje się na obrzeżach miasta. Powszechnie znane są osiągnięcia klubu motocrossowego „Jastrząb”, który skupia w swych szeregach nie tylko dorosłych, ale także młodzież i dzieci.

Z biegiem lat zanikają niektóre tradycje i obrzędy związane z życiem mieszkańców naszego miasta, jednak do dnia dzisiejszego kondukt pogrzebowy na cmentarz oraz procesje do okolicznych figur świętych, m. in. na górę św. Antoniego, wędrują ulicami miasta. Małomiasteczkowy charakter tworzy niska, często parterowa zabudowa. Ludzie, gdy pozwala na to pogoda, siadają na taboretach i schodach przed swoimi domami. Zabudowa rynku i uliczek przyległych to domy, które kiedyś zamieszkiwała ludność pochodzenia żydowskiego (blisko połowa ogólnej liczby mieszkańców). W opowiadaniach naszych rodziców i dziadków unosi się zapach czosnku i śledzi, które w beczkach można zobaczyć na rycinie przedstawiającej malowniczy zakątek w rynku – to uliczka Tasiemkowa .

Tutaj wszyscy wszystkich znają. Znają się również zwierzęta – psy i koty. Na rynku częstym gościem jest baraszkujący z dziećmi lub leniwie wylegujący się w promieniach słońca – rudy kundel (gospodarz tego terenu) o imieniu Bryś.

Zapraszamy do nas, bo być może jest to ostatnia szansa „dotknięcia” niepowtarzalnego klimatu i kupienia w Niedzielę Palmową oryginalnej „niekomercyjnej” palemki stworzonej z bibułkowych kwiatków rękoma naszych mieszkańców.





- 1, 2 Kościoły rzymsko-katolickie
- 3 Kościół ewangelicko-augsburski
- 4 Hotel Warszawski
- 5 Wzgórze Św. Antoniego
- 6 Urząd Miejski
- 7 MCK i Kawiarnia
- 8 Kino Nawojka
- 9 Starostwo Powiatowe



To jest Bryś



www.umlipno.pl

Wydano ze środków
Urzędu Miejskiego w Lipnie
87-600 Lipno, Plac Dekerta 8, tel. 0-54 288 42 11

Przygotowanie materiałów:



Miejskie Centrum Kulturalne w Lipnie

Tekst - Adam Krochmal, Tomasz Karasiewicz
Zdjęcia - Bartek Borkowicz (4- 8, 10-13, 18-20, 24, 25, 27, 29, 30, 33-37),
Tomasz Karasiewicz (31, 38), Adam Kowalski (26, 28, 32),
Monika Rugar-Zawadzka (1), archiwum MCK (2, 3, 9, 14-17, 21-23)

Projekt - Katarzyna Wesołowska-Karasiewicz

Przygotowanie do druku - PICTOR

